

**Beata Skrzydlewska\***

## **Książd Eustachy Skrochowski – prekursor muzealnictwa kościelnego**

### **Priest Eustachy Skrochowski – Pioneer of Church Museology**

**Abstract:** Eustachy Tomasz Skrochowski was born on September 18th, 1843, in Kotowa Wola, near Tarnobrzeg. He came from a gentry family, his parents were Manswert Skrochowski and Salomea née Olszewski. He graduated from Lviv's real school and later took up studies at the Technical Academy, graduating with honors. It should be added that he deepened his knowledge in other European centers – he spent the third year of his studies in Vienna, obtaining a diploma in engineering.

During his stay in Paris, he met Walerian Kalinka, one of the future members of the Congregation of the Resurrectionists. On November 9th, 1870, he joined the Congregation of the Resurrection of Our Lord Jesus Christ. A year later, he took his first vows on November 30th, and his solemn profession on November 7th, 1874. Subsequently, he enrolled at the Sapienza University to study philosophy, and at the Gregorian University to study theology. During this time, he designed the main altar and the pedestal for the 14th-century seven-armed candlestick for the Sanctuary of Mary in Mentorella, completed in 1881–1883. Soon after Skrochowski decided to withdraw from the order, successively being released from his vows on January 21<sup>st</sup>, 1882. Afterwards, he started working in Cracow, where he was, among other things, a catechist, also actively contributed to the field of culture. In the academic year of 1886/1887, he obtained a doctorate at the Jagiellonian University in the history and aesthetics. Sub-

\* Beata Skrzydlewska (ORCID: 0000-0002-9326-8916) – dr historii sztuki, adiunkt Instytutu Nauk o Kulturze i Religii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego; kontakt: b.skrzydlewska@uksw.edu.pl.

sequently, he was hired at the Faculty of Theology of the Jagiellonian University, where he worked for a short time, since he became a full professor at the Faculty of Theology at the University of Lviv on January 14th, 1891, touching on topics relating to museums and the necessity of establishing them in the territories of the former Republic.

Eustachy Skrochowski demonstrated great interest in Christian antiquity, he was a theoretical archaeologist, but also the first Pole who wrote articles on early Christian art. He was focused on promoting the idea of ecclesiastical museology and the preservation of antiquities. He also actively participated in conferences on these issues.

**Keywords:** Eustachy Skrochowski, Lviv, Mentorella, diocesan museums, monument protection, Resurrectionist.

**Parole chiave:** Eustachy Skrochowski, Leopoli, Mentorella, musei diocesani, tutela dei monumenti, Resurrezionista.

**Słowa kluczowe:** Eustachy Skrochowski, Lwów, Mentorella, muzea diecezjalne, ochrona zabytków, zmartwychwstaniec.

**W**e wspomnieniu pośmiertnym napisanym przez Stanisława Tarnowskiego, dedykowanym Eustachemu Skrochowskiemu, zwracają uwagę słowa, które przytoczył także w swoim artykule Marcin Sanak<sup>1</sup>:

O X. Eustachym Skrochowskim nie będzie mowy w historii, jak o jego bliższym przyjacielu X. Arcybiskupie Felińskim. Świat go nie widział na scenie wielkich wypadków, a jaki był, to wiedzą tylko ci, co go z bliska widzieli i znali<sup>2</sup>.

Z pewnym ubolewaniem pisał, że mimo wielkich zasług zmarłego, na różnych płaszczyznach, raczej niewielu będzie o nim pamiętać. Próbie analizy działalności Eustachego Skrochowskiego towarzyszy pewna refleksja: o niektórych postaciach faktycznie zapomina się, inne – jakby celowo – skazuje się na niepamięć.

- 1 M. Sanak, *Ksiądz Eustachy Skrochowski (1843–1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej*, w: *Starożytność chrześcijańska. Materiały zebrane*, red. J. C. Kałużny, t. 4, Kraków 2016, s. 117–150.
- 2 S. Tarnowski, *X. Eustachy Skrochowski (Wspomnienie pośmiertne)*, „Kuryer Poznański”, 24 (1895) nr 252, s. 1.

Gdyby przeanalizować różnorakie życiorysy, okazałyby się, że w tak trudnym dla Polski okresie właśnie szerzej nieznane osoby uratowały polską kulturę. Przyglądając się ich działalności, odkłamyjemy przy okazji narrację, że praca pozytywistyczna, organiczna była inspirowana wyłącznie tym, co świeckie. Przecież wielokrotnie motywację stanowiła miłość do Boga i Ojczyzny, i dzięki tym fundamentom czerpano siłę do pracy. Wielu trudnych realizacji podejmowały się osoby wszechstronnie uzdolnione i zaangażowane w sprawy społeczne, tak jak Skrochowski, który był duchownym, ale też inżynierem, filozofem, teologiem, profesorem, pedagogiem i badaczem starożytności.

Jakby na przekór przytoczonym wyżej słowom Stanisława Tarnowskiego okazuje się, że trudno przewidzieć, w którym momencie dorobek danej osoby zostanie nie tylko zauważony, ale także doceniony. Obecnie trwają studia nad historią muzealnictwa kościelnego, a jej badacze mają świadomość, że bez głębokich rozważań Eustachego Skrochowskiego i postulatów, które były efektem jego dociekań, muzea kościelne w Polsce prawdopodobnie wyglądałyby inaczej.

Jego bogata działalność przeczy fałszywym stereotypom, że nie można być wielowymiarowym w działalności zawodowej i że jedynym kryterium sukcesu jest element ekonomiczny. Można śmiało powiedzieć, że ks. Skrochowski był budowniczym polskiej kultury, i to w czasie bardzo trudnym, gdy państwo polskie nie istniało, a jego poglądy i działalność miały korzenie w domu rodzinnym.

## **Młodość i wiek dojrzały**

Eustachy Tomasz Skrochowski urodził się 18 września 1843 r. w Kotowej Woli koło Tarnobrzega. Pochodził z rodziny ziemiańskiej, jego rodzicami byli Manswert Skrochowski i Salomea z Olszewskich<sup>3</sup>. Rodzice zadbali o solidne wykształcenie Eustachego i jego dwóch braci – Feliksa, właściciela Ropy

3 *Kronika: Ks. Dr Eustachy Skrochowski*, „Gazeta Lwowska”, 85 (1895) nr 214, s. 4; B. Micewski, *Skrochowski Eustachy Tomasz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 38, red. H. Markiewicz, Warszawa–Kraków, 1997–1998, s. 392; M. Sanak, *Książd Eustachy Skrochowski (1843–1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej*, s. 118.

k. Gorlic, i Ignacego, późniejszego redaktora „Przeglądu Polskiego”, filozofa, historyka i pracownika naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>4</sup>.

Eustachy wysłany został do szkoły realnej we Lwowie. Tam podjął studia w Akademii Technicznej, ukończył je z wynikiem celującym. Wiedzę pogłębiał w innych ośrodkach europejskich – trzeci rok studiów spędził w Wiedniu, koncentrując się głównie na wykładach z mechaniki, prowadzonych przez Adama von Burga. Naukę uzupełniał jeszcze w Paryżu w Szkole Dróg i Mostów, gdzie uzyskał dyplom inżyniera.

Młodzińczy okres Eustachego Skrochowskiego jest istotny jeszcze z jednego powodu. W Paryżu poznał Waleriana Kalinkę, jednego z późniejszych zmarłychwstańców. W pośmiertnym wspomnieniu o nim Ludwik Dębicki pisał: „w Paryżu, iluż straciło wiarę – Skrochowski należał do tych, co ją tam odnaleźli”<sup>5</sup>. Rzeczywiście, dzięki pobytowi we francuskiej stolicy Skrochowski ubogacił życie duchowe, a wiele przedsięwzięć, które podejmował wówczas i przez lata późniejsze, wypływało z jego głębokiej wiary i umiłowania Ojczyzny.

Niektórzy badacze życia Eustachego Skrochowskiego uważają, że punktem zwrotnym w życiu duchowym była wizyta w klasztorze benedyktynów w Solesmes, które towarzyszący mu ks. Kalinka nazwie później kolebką zmarłychwstańców. Wydaje się jednak, że na decyzję Skrochowskiego o zostaniu księdzem miały także inne zdarzenia. Po wyjeździe z Paryża podjął pracę w lwowskim Wydziale Krajowym. Jako inżynier nadzorował prace przy budowie szpitala psychiatrycznego w Kulparkowie pod Lwowem.

Dębicki na łamach krakowskiego „Czasu” wspominał, jak podczas wakacji wśród lwowskich studentów rozgorzała dyskusja. Brał w niej udział także Skrochowski, który miał wówczas powiedzieć: „Chrześcijaństwo [...] jest najpiękniejszą rzeczą, jaką wydała ludzkość, Ewangelia najwyższą księgą, szkoda, że dziś już nie wystarcza”<sup>6</sup>.

Skrochowski, który wcześniej miewał wątpliwości związane z wiarą, przyjeżdżając na tereny dawnej Rzeczypospolitej, sądził, że głęboka religijność obecna jest w życiu większości Polaków. Mylił się jednak. Spotkanie z wielką

4 Tamże.

5 L. Dębicki, *Z kroniki żałobnej*, „Czas”, 48 (1895) nr 237, s. 1.

6 Tamże, s. 1.

apatią religijną we Lwowie budziło jego zdziwienie i niepokój. Ostatecznie zdecydował się na wyjazd do Rzymu. Dotarł tam z Walerianem Kalinką. 9 listopada 1870 r. wstąpił do Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa<sup>7</sup>.

Rok później, 30 listopada, złożył pierwsze śluby zakonne, a 7 listopada 1874 r. – profesję wieczystą. Na Uniwersytecie La Sapienza podjął studia filozoficzne, a teologiczne – na Uniwersytecie Gregoriańskim, co znalazło wielkie uznanie u ks. ks. Kajsiwicza i Semenienki<sup>8</sup>. W tym czasie zaprojektował ołtarz główny oraz piedestał dla XIV-wiecznego, siedmioramiennego świecznika do sanktuarium maryjnego w Mentorelli, zrealizowane w latach 1881–1883.

Święcenia kapłańskie przyjął 31 marca 1877 r. i rozpoczął pracę w Kolegium Polskim, gdzie dał się poznać jako wspaniały mistrz młodzieży. Przeprowadzał kwestę na potrzeby zgromadzenia w wielu krajach, m.in. we Francji, w Belgii czy Holandii. Jesienią 1879 r. został oddelegowany do Galicji i przyłączył się do nowo powstałej polskiej prowincji zmartwychwstańców. Niestety, po przywróceniu przez kapitułę generalną w 1880 reguły sprzed 1872 r. Skrochowski postanowił wystąpić z zakonu razem z księżmi Julianem Felińskim i Krajewskim. Zwolnienie ze ślubów otrzymał 21 stycznia 1882 r.

Rozpoczął pracę w Krakowie, gdzie był m.in. katechetą, ale także udzielał się na polu kultury. Został też sekretarzem Komisji Sztuki Akademii Umiejętności i członkiem Towarzystwa św. Łukasza w Krakowie; należał również do komitetu renowacji katedry wawelskiej<sup>9</sup>. W roku akademickim 1886/1887 na Uniwersytecie Jagiellońskim otrzymał tytuł doktora habilitowanego w zakresie historii i estetyki liturgii chrześcijańskiej, na podstawie rozprawy *Sarkofag chrześcijański z IV wieku*<sup>10</sup>. Następnie został zatrudniony na Wydziale Teologicznym UJ.

7 M. Sanak, *Ksiądz Eustachy Skrochowski (1843–1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej*, s. 120.

8 Tamże.

9 B. Micewski, *Skrochowski Eustachy Tomasz*, s. 393; *Kronika: Restauracja katedry na Wawelu*, „Gazeta Lwowska”, 86 (1886) nr 161, s. 3; M. Sanak, *Ksiądz Eustachy Skrochowski (1843–1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej*, s. 124.

10 K. Michalewska, *Habilitacje na Uniwersytecie Jagiellońskim 1848–1918*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Humanistyczne”, 4 (1963) z. 12, s. 99; M. Sanak, *Ksiądz Eustachy Skrochowski (1843–1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej*, s. 125.

Pracował tam dość krótko, bo już 14 stycznia 1891 r. został profesorem zwyczajnym na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu we Lwowie.

Dębicki pisał, że „Skrochowski był stworzony na profesora dla młodzieży duchownej, według myśli Leona XIII”, który postawę własną i sobie podobnych przeciwstawiał ateistom:

Oni są synami, apostołami przeczenia – my mamy wszystkie afirmacje, wszystkie ideały: Bóg, nieśmiertelność duszy, harmonia stworzenia, dzieło odkupienia, dziewiętnaście wieków tryumfu Kościoła w historii i cywilizacji; a z tych prawd najwyższych tu na ziemi wolność, jako warunek ładu bożego, ojczyzna, plan boski w historii, porządek boski w społeczeństwie, ideał piękna w sztuce, ideał prawdy w nauce, ideał dobra w życiu – to nasza dziedzina.

Cóż im zostaje: gmach wiedzy, który przeciwstawiają Kościołowi, ale tego gmachu tylko połowa, bo nie wchodzi on w sanktuarium duchowe, cała sfera historyczna i psychologiczna człowieka jest im zrozumiała, nie mają do niej kluczy<sup>11</sup>.

### **Początki muzeów diecezjalnych**

Od pierwszej połowy XIX w. w Europie zaczynają powstawać muzea diecezjalne. Powoływanie ich do życia jest reakcją na kasaty zakonów.

Cesarz Austrii Józef II, kontynuując reformy swojej matki, utrzymywał interwencjonizm państwowy w życiu Kościoła. Powołał Wydział Spraw Kościelnych, w obrębie którego ogłosił około 6000 rozporządzeń. W dokumentach wydanych 30 października i 20 grudnia 1781 r. podjął decyzję o likwidacji zakonów kontemplacyjnych. Do 1783 r. zlikwidowano 156 klasztorów reprezentujących tę formę życia zakonnego<sup>12</sup>. W międzyczasie, w 1782 r., likwidacją objęto zakony żebrzące.

Zakonnikom pozostającym w funkcjonujących jeszcze konwentach nakazano podjąć pracę na rzecz chorych i ubogich, a także na rzecz młodzieży, np. w szkolnictwie. Majątek po zlikwidowanych klasztorach przejęło państwo. Nieruchomości przeznaczono na magazyny i warsztaty, pozostałe dobra kościelne, prze-

11 L. Dębicki, *Z kroniki żałobnej*, s. 1.

12 *Encyklopedia kościelna*, Warszawa 1876, t. 9, s. 211; M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3: *Czasy nowożytne 1758–1914*, Warszawa 1991, s. 16–17.

kazane Funduszowi Religijnemu, miały służyć uposażeniu nowo powstających parafii, szpitali czy szkół. Jednak w sporej części zostały rozgrabione. Konfiskowane dobra kościelne zasilają przede wszystkim skarb państwa.

Cały proces likwidacji odnosił się także do fundacji zakonnych zlokalizowanych na terenach dawnej Rzeczypospolitej, a już po pierwszym rozbiore w 1772 r. przejętych przez Austrię. Kościoły lokalne podporządkowane zostały władzy państwowej, ograniczono kontakt z Rzymem, a na terenie Galicji – w związku ze zmianą granic po rozbiorach w 1772 i 1795 r. – wprowadzono zmiany terytorialne poszczególnych diecezji<sup>13</sup>.

Reformy, o czym wspomina w swojej pracy ks. Józef Krętosz, nie były wprowadzane jednolicie. Istniały obawy – jak się z czasem okazało – uzasadnione, że zgromadzenia skupiające w klasztorach zakonników rekrutujących się spośród Polaków ulegną kasacie. Problem był tym bardziej bolesny, że na terenie królestw Galicji i Lodomerii proces przebiegał równoległe z germanizacją miejscowej ludności. Ostatecznie w Austrii kasatą objęto 700 klasztorów, które zamieszkiwało około 38 tysięcy zakonnic i zakonników<sup>14</sup>.

Ponadto w zaborze rosyjskim za czasów Katarzyny II i Mikołaja I zamknięto 190 klasztorów. W późniejszych latach karą za zrywy narodowościowe (powstania styczniowe i listopadowe) była m.in. likwidacja zakonów. Również w zaborze pruskim po powstaniu listopadowym zamknięto część klasztorów.

Dyskusje na temat ewentualnej likwidacji niektórych klasztorów prowadzono już w okresie Sejmu Czteroletniego. W polemikach brały udział szanowane powszechnie osobistości, jak Tadeusz Czacki czy pijar Hugo Kołłątaj<sup>15</sup>. Na ziemiach polskich pod zaborami pojawił się problem, jak uchronić

- 13 B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 22 (1971) s. 309; J. Krętosz, *Józefiński proces budowy Kościoła państwowego na terenie Monarchii Habsburskiej w okresie rządów cesarza Józefa II (1780–1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 29 (1996) s. 48–49.
- 14 M. Banaszek, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3: *Czasy nowożytne 1758–1914*, s. 16–18.
- 15 T. Walachowicz, *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984, s. 98; M. Dębowska, *Walka o przetrwanie. Klasztor siostr norbertanek w Imbramowicach w okresie zaborów*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne”, 7 (2006) s. 137–139; o kasacie zakonów i tworzeniu muzeów diecezjalnych szerzej – B. Skrzydlewska, *Muzea Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce po 1989 r. Problemy organizacyjne i prawne*, Warszawa [w druku].

przed rozproszeniem, w jaki sposób zabezpieczyć przed zniszczeniem obiekty sakralne, pozostałe po kasatach opactw.

Istniało niebezpieczeństwo przejęcia obiektów przez instytucje świeckie, jak w wielu krajach europejskich. Zagrożenie było tym większe, że dobra należące do klasztorów usytuowanych na dawnych ziemiach polskich teraz były częścią zaborczych państw, które bez łamania prawa mogły wejść w ich posiadanie. Pozostała część zabytków mogła ulec rozproszeniu, a to, co pozostało w rękach Kościoła, pozbawione należytej opieki, narażone było na zniszczenie.

### **Eustachy Skrochowski – muzealnik**

Osoby świeckie i światłe duchowieństwo postanowiły temu zaradzić, organizując muzea diecezjalne. Ożywioną dyskusję na ten temat prowadzili księża: Józef Rokoszny, Stefan Momidłowski, Władysław Górzyński, Jan Władziński, a także osoby świeckie, m.in. Władysław Podlacha czy Mieczysław Treter<sup>16</sup>.

Jednak temat muzeów kościelnych i konieczności ich zakładania na terenach dawnej Rzeczypospolitej najwcześniej poruszył Eustachy Skrochowski, który od dawna wykazywał zainteresowanie starożytnością chrześcijańską, był archeologiem teoretykiem, pierwszym Polakiem, który pisał artykuły poświęcone sztuce wczesnochrześcijańskiej. W 1890 r. na II Zjeździe Historyków Pol-

16 J. Rokoszny, *O potrzebie zakładania muzeów dyecezjalnych dla zabytków sztuki kościelnej i archeologii*, „Przegląd Katolicki”, 40 (1902) nr 9, s. 136–139; tenże, *Losy dzieł sztuki i zabytków przeszłości w naszych kościołach*, „Przegląd Katolicki”, 42 (1904) nr 51, s. 806–807; nr 52, s. 821–823; S. Momidłowski, *W sprawie muzeum dyecezyjnego*, „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 10 (1905) s. 307–310; tenże, *Muzeum dyecezyjne dla sztuki kościelnej w Przemyślu*, „Rocznik Przemyski na rok 1909–1911”, (1911) nr 11, s. 67–76; tenże, *Cele i zadania muzeów diecezjalnych*, „Pamiętnik Muzealny”, (1933) nr 2, s. 23–27; W. Górzyński, *O muzeach w ogólności i dyecezyjalnych w szczególności*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 4 (1909) s. 104–111; tenże, *Rozwój historii sztuki wśród innych narodów i w Polsce*, Włocławek 1912; C. Chodorowski, *O potrzebie utworzenia Muzeum Dyecezyjnego*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, (1911) nr 1, s. 13–17; W. Podlacha, *Muzeum archidiecezji lwowskiej im. Jana Długosza*, Lwów 1916; M. Treter, *Muzea współczesne. Studium muzeologiczne. Początki, rodzaje, istota i organizacja muzeów. Publiczne zbiory muzealne w Polsce i przyszły ich rozwój*, Kijów 1917, s. 94.



skich we Lwowie wygłosił referat *O potrzebie zakładania muzeów dyecezyalnych dla zabytków artystycznego przemysłu, archeologii i sztuki kościelnej*<sup>17</sup>.

Skrochowski zwracał uwagę, że po upadku Rzeczypospolitej wiele dóbr polskiej kultury zostało odebranych i zniszczonych przez władze zaborcze. Proces ten wciąż był żywy także później, coraz więcej pamiątek ulegało dewastacji i rozproszaniu. Skrochowski uważał – chyba słusznie – że dalszej grabieży i niweczeniu polskiej kultury mogą zapobiec pracownicy muzeów diecezjalnych. W swoim wystąpieniu omawiał przyczyny alienacji i destrukcji pamiątek przeszłości. Za główny powód badacz uznał nieprofesjonalną restaurację zabytków. Zwracał uwagę na niefrasobliwe podejście zarządców kościołów do konserwacji. W tamtym czasie, zwłaszcza na wsiach, powszechnym dążeniem była źle pojmowana schludność. Toteż powszechnym zwyczajem było nie tylko bieleńie starych ołtarzy, ale także przemalowywanie obrazów. Także w miastach, nawet w większych ośrodkach, pod okiem znawców popularne było dążenie do czystości stylowej, co skutkowało pozbiawianiem obiektów detalu. Jako drugą ważną przyczynę postępującej dewastacji Skrochowski wymieniał brak porządku w parafiach. Na strychach czy w zakrystiach rozrzucone były bez żadnego zabezpieczenia pamiątki przeszłości:

stare obrazy na drewnie malowane, kawałki rzeźb, resztki cennych tryptyków, podarte paramenty, pokruszone metalowe naczynia, a na cmentarzach przy kościele znajdują się resztki gzymsów i figur, i tablic z napisami z dawnych nagrobków. Los tych przedmiotów jest rozmaity, ale ostatecznie wszystko, co drewniane, idzie do pieca, co metalowe, sprzedaje się na wagę wędrownym handlarzom, stare paramenta dawniej także palono, dziś przyszły one do pewnego znaczenia, bo panie nasze umieją z resztek starych materii robić piękne makaty, dywaniki, okrycie na meble. Kawałki kamienia wchodzą jako materiał do nowych domów<sup>18</sup>.

Niemałym problemem były wyraźne luki w wykształceniu księży w zakresie historii sztuki i ochrony zabytków. Stąd zapewne powszechna ignorancja

17 E. Skrochowski, *O potrzebie zakładania muzeów dyecezyalnych dla zabytków artystycznego przemysłu, archeologii i sztuki kościelnej*, w: *Pamiętnik II Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie*, Lwów 1890.

18 Tamże, s. 222.

kapłanów w dziedzinie wiedzy dotyczącej pomników przeszłości. Częściowo dylemat ten rozwiązał papież Pius X, gdy w 1907 r. wprowadził do programu studiów teologicznych wykłady archeologii chrześcijańskiej i historii sztuki<sup>19</sup>.

Dodatkową kwestią, wydawałoby się – paradoksalną, było coraz popularniejsze w państwach europejskich, na szerszą niż dotychczas skalę, kolekcjonowanie pamiątek przeszłości. Kierowani na tereny dawnej Rzeczypospolitej agenci, bazując na niewiedzy sprzedających, wykupywali dzieła sztuki czy przedmioty historyczne po zaniżonych kwotach i wywozili za granicę.

Skrochowski zauważał również, że podejmowane były jednak pewne próby poradzenia sobie z powszechnym niszczeniem obiektów. Wiele osób, zarówno duchownych, jak i świeckich, apelowało, by to, co pozostało, umieszczać w muzeach świeckich. Jednak takie działania byłyby niekorzystne z kilku powodów. Skrochowski twierdził, że obiekty sakralne byłyby oderwane od środowiska naturalnego, ponieważ tego typu przedmioty przeznaczone były do praktyk w ramach kultu religijnego. Sprawą sporną był fakt, że muzea chciałyby przejąć do swoich zbiorów dzieła o wysokiej wartości historycznej czy artystycznej, a co się z tym wiąże – także materialnej, a na przeniesienie tak cennych przedmiotów do świeckich instytucji nie mogło zezwolić duchowieństwo, ponieważ były one własnością Kościoła.

Jak według Skrochowskiego należało ratować zabytki? Przede wszystkim niezbędne było wprowadzenie do programu nauczania w seminariach duchownych wykładów poświęconych archeologii i sztuce. Podstawą jednak miałyby być znajomość sztuki własnej, ponieważ powszechny wówczas dyletancki zachwyt nad sztuką włoską „więcej zniszczył u nas dzieł niż napady tatarskie lub wojny szwedzkie”. Badacz stwierdzał, że zajęcia, aby były bardziej merytoryczne, powinny być organizowane w pobliżu muzeum diecezjalnego, które pełniłoby funkcję laboratorium.

O powoływaniu muzeów dyskutowano już w wielu diecezjach, jednak cały czas trwały poszukiwania wzorca, z którego można by było wziąć przykład. Skrochowski proponował naśladowanie muzeów w Harlemie (północno-zachodnia Holandia) i Leitmeritz (Litomierzyce w Czechach). Podpowiadał nawet w artykule, jak zorganizować ekspozycję:

19 *Okólnik Sekretariatu Stanu z dnia 10 grudnia 1907 roku.*

Nie ulega wątpliwości, że na muzeum potrzeba mieć lokal, stosownie go urządzić i utrzymać, trzeba mieć fundusze na sprowadzenie, restaurowanie i utrzymanie zabytków, i trzeba mieć ludzi do kierowania zakładem i strzeżenia go [...]. Jako lokal wystarczy na początek jedna wielka izba z pewną ilością szafek i stołów i jeden ksiądz, któryby mógł od zajęć swoich oderwać codziennie parę godzin i te muzeum poświęcić. Izba mogłaby się znaleźć czy to w pałacu biskupim, czy w jednym z domów kapitulnych, czy w jakiej przybudówce do kościoła, a gdzieżby to potrzebne było, najlepiej w seminarzyckim budynku<sup>20</sup>.

Kiedy Skrochowski pisał te słowa, istniały już na ziemiach polskich dwa muzea diecezjalne. Pierwsze powstało w 1870 r. we Włocławku, drugie – w 1888 r. w Tarnowie. Dla obydwu wyznaczono pomieszczenia w seminariach duchownych. Według zamierzeń organizatorów, zwłaszcza tarnowskiego, muzea miały być miejscem, w którym alumni mogliby poszerzać wiedzę z zakresu archeologii chrześcijańskiej, mając bezpośredni kontakt z zabytkami.

Uwagę Skrochowskiego przykuło zwłaszcza muzeum tarnowskie, według niego wzorowane na powstałych w monarchii austro-węgierskiej muzeach kościelnych w Leitmeritz (Litomierzycach) w 1884 r. i w St. Pölten (ob. Austria) w 1886 r. Z uznaniem pisał o nim:

wszystko mieści się dotąd w auli seminarzyckiej, a nie potrzeba było ani na lokal, ani na utrzymanie osobnych wydatków, bo sam Rektor seminarium i Profesorowie przyjęli na tę nową instytucję opiekę. Trzeba było sprawić parę szafek i parę gablotek, oto wszystko<sup>21</sup>.

Pomimo najgłębszej aprobaty i solidnej znajomości zagadnienia ks. Skrochowski nie zdawał sobie sprawy z wielkiego trudu organizatorów i kosztów poniesionych na aranżację muzeum. Inwestycja pochłonęła wiele środków. Przygotowanie sali wraz z wyposażeniem opiewało na sumę niebagatelną jak na owe czasy – 1280 złotych reńskich<sup>22</sup>.

20 E. Skrochowski, *O potrzebie zakładania muzeów dyecezjalnych dla zabytków artystycznego przemysłu, archeologii i sztuki kościelnej*, s. 233.

21 Tamże, s. 234.

22 Archiwum Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie,teczka: Ks. Jan Bąba, rkps; W. Szczebak, *Muzeum Diecezjalne w Tarnowie na tle dziejów muzealnictwa kościelnego w Polsce*, Tarnów 2003, s. 102–105.

Jednak – mimo nie zawsze trafnych uwag – próby zaszczepienia miłości do sztuki i przede wszystkim jej ochrony były dla Sosnowskiego niezwykle istotne. Czy jego wskazówki brano pod uwagę? I tak, i nie. Muzea początkowo miały charakter przykościelnych lamusów, jednak dosyć szybko stawały się placówkami profesjonalnymi. Kiedy Polska zniknęła z mapy Europy, w muzeach kościelnych opiekowano się nie tylko zabytkami o charakterze religijnym, placówki te pełniły także funkcję muzeów narodowych. Jednym z ważnych kontekstów ich funkcjonowania była miłość do rodzimego dziedzictwa kulturowego i praca wokół zachowania tożsamości, czyli to, o co zabiegał Eustachy Skrochowski.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Muzeum Diecezji w Tarnowie,teczka: Ks. Jan Bąba, rkps.

### Źródła drukowane

Kronika: Ks. Dr Eustachy Skrochowski, „Gazeta Lwowska”, 85 (1895) nr 214, s. 4.

Kronika: Restauracja katedry na Wawelu, „Gazeta Lwowska”, 86 (1886) nr 161, s. 3.

Okólnik Sekretariatu Stanu z dnia 10 grudnia 1907 roku.

Skrochowski E., *O potrzebie zakładania muzeów dyecezyalnych dla zabytków artystycznego przemysłu, archeologii i sztuki kościelnej*, w: *Pamiętnik II Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie*, Lwow 1890.

Tarnowski S., X. *Eustachy Skrochowski (Wspomnienie pośmiertne)*, „Kuryer Poznański”, 24 (1895) nr 252, s. 1.

### Opracowania

Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego 3, czasy nowożytne 1758–1914*, Warszawa 1991.

Chodorowski C., *O potrzebie utworzenia Muzeum Dyecezyalnego*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, 1 (1911) nr 1, s. 13–17.

Dębicki L., *Z kroniki żałobnej*, „Czas”, 48 (1895) nr 237, s. 1.

Dębowska M., *Walka o przetrwanie. Klasztor siostr norbertanek w Imbramowicach w okresie zaborów*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne”, 7 (2006) s. 137–139.

- Górzyński W., *O muzeach w ogólności i diecezjalnych w szczególności*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 4 (1909) s. 104–111.
- Górzyński W., *Rozwój historii sztuki wśród innych narodów i w Polsce*, Włocławek 1912.
- Krętosz J., *Józefiński proces budowy Kościoła państwowego na terenie Monarchii Habsburskiej w okresie rządów cesarza Józefa II (1780–1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 29 (1996) s. 41–67.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich (968–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 22 (1971) s. 319–402.
- Micewski B., *Skrochowski Eustachy Tomasz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 38, red. H. Markiewicz, Warszawa–Kraków 1997–1998, s. 392.
- Michalewska K., *Habilitacje na Uniwersytecie Jagiellońskim 1848–1918*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Humanistyczne”, 71 (1963) z. 12, s. 261–270.
- Momidłowski S., *Cele i zadania muzeów diecezjalnych*, „Pamiętnik Muzealny”, (1933) nr 2, s. 23–26.
- Momidłowski S., *Muzeum diecezjalne dla sztuki kościelnej w Przemyślu*, „Rocznik Przemyski na rok 1909–1911”, (1911) nr 11, s. 67–76.
- Momidłowski S., *W sprawie muzeum diecezjalnego*, „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 10 (1905) s. 307–310.
- Podlacha W., *Muzeum archidiecezji lwowskiej im. Jana Długosza*, Lwów 1916.
- Rokoszný J., *O potrzebie zakładania muzeów diecezjalnych dla zabytków sztuki kościelnej i archeologii*, „Przegląd Katolicki”, 40 (1902) nr 9, s. 136–139.
- Rokoszný J., *Losy dzieł sztuki i zabytków przeszłości w naszych kościołach*, „Przegląd Katolicki”, 42 (1904) nr 51, s. 806–807; nr 52, s. 821–823.
- Sanak M., *Książd Eustachy Skrochowski (1843–1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej*, w: *Starożytność chrześcijańska. Materiały zebrane*, red. J. C. Kałużny, t. 4, Kraków 2016, s. 117–150.
- Szczebak W., *Muzeum Diecezjalne w Tarnowie na tle dziejów muzealnictwa kościelnego w Polsce*, Tarnów 2003.
- Treter M., *Muzea współczesne. Studium muzeologiczne. Początki, rodzaje, istota i organizacja muzeów. Publiczne zbiory muzealne w Polsce i przyszły ich rozwój*, Kijów 1917, s. 94.
- Walachowicz T., *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984.